

## DWIE CHIŃSKIE RAKIETY NA WYRZUTNIACH. WYSTARTOWAŁA JEDNA

---

Oczekiwany na 16 czerwca ważny start wieńczący rozbudowę chińskiej konstelacji satelitów nawigacyjnych Beidou nie doszedł do skutku. Powodem był problem z raketą nośną wykryty tego samego dnia na etapie przygotowań do odpalenia. W lepszych humorach następnego dnia zakończył natomiast inny chiński zespół inżynierów, odpowiedzialnych za przygotowanie startu rządowego satelity obserwacji Ziemi Gaofen-9.

Jak podała państwowa agencja informacyjna Xinhua, udane wystrzelenie satelity Gaofen-9 nastąpiło 17 czerwca o 15:19 czasu lokalnego (09:19 czasu polskiego - CEST) z centrum kosmicznego Jiuquan na pustyni Gobi. Wraz z nią na szczycie rakiety Chang Zheng-2D (pol. Długi Marsz-2D) umieszczono też dwa mniejsze obiekty - mikrosatelitę HEAD 5 (prywatnej firmy HEAD Aerospace z siedzibą w Pekinie) do śledzenia ruchu statków morskich i samolotów, a także niewielki instrument Pixs 3A z Uniwersytetu Zhejiang, który został zaprojektowany do testowania technologii pikosatelitarnych i nanosatelitarnych.

Sukces odpalenia został niebawem po starcie potwierdzony przez głównego wykonawcę, ośrodek technologiczny China Aerospace Science and Technology Corporation (CASC). Ładunek główny misji, Gaofen-9 jest trzecim satelitą serii satelitą do teledetekcji optycznej o rozdzielczości poniżej metra. Wcześniej podobny satelita Gaofen-9 (02) wyniesiony został z Jiuquan na podobnej rakiecie 31 maja - trafił wówczas na orbitę o parametrach 503 x 487 km nachyloną o 97 stopni względem równika. Pierwszy satelita Gaofen-9 został wystrzelony w 2015 roku.

**Czytaj też:** [Kolejny BeiDou na orbicie. Chińska konstelacja bliżej globalnego pokrycia](#)

Dzień wcześniej natomiast nie doszło do planowanego, prestiżowego dla Państwa Środka startu, który miał zwieńczyć rozbudowę do zasięgu globalnego konstelacji nawigacyjnej Beidou (pol. Wielka Niedźwiedzica). Podejście to było - wyjątkowo - transmitowane na żywo przez chińskie media. Rakietą Długi Marsz-3B miała wynieść satelitę Beidou trzeciej generacji na geosynchroniczną orbitę transferową. Podczas kontroli przed uruchomieniem w centrum startowym Xichang w południowo-zachodnich Chinach wykryto jednak nieokreśloną anomalię.

Chińskie władze zarządziły ustalenie przyczyn i usunięcie wady - informacja o nowym terminie ma zostać podana, gdy tylko procedura się zakończy. Póki co rządowe agencje informacyjne podają, że powodem przerwania odliczania był problem techniczny w działaniu jednego z podsystemów samej rakiety. Nie doprecyzowano jednak, co zawiodło.

Satelita serii Beidou-3 będzie ostatnim spośród 35 działających składników chińskiego GNSS, konkurencyjnego wobec amerykańskiego GPS. Projekt Beidou rozwijany jest przez Chińską Narodową

Agencję Kosmiczną CNSA od dekad - początki koncepcyjne datowane są jeszcze na lata 80. XX wieku, natomiast oficjalny start budowy nastąpił prawdopodobnie w 1994 roku - pierwszy obiekt (BeiDou-1A) wystrzelono 30 października 2000 roku.

**Czytaj też:** [Beidou M-11 i M-12 już na orbicie. Chiny z nowym rekordem](#)

System początkowo miał zasięg jedynie narodowy i regionalny - druga seria, stanowiąca rozszerzenie do skali sięgającej większości obszaru Azji i Pacyfiku została ukończona w 2012 roku, bazując na 16 równocześnie działających satelitach. Ukształtowana w ten sposób sieć regionalna zapewniła usługi pozycjonowania, nawigacji, pomiaru czasu i możliwość przesyłania krótkich wiadomości dla Chin i kilku innych krajów azjatyckich.

Etap trzeci, czyli rozbudowę do wymiaru globalnego rozpoczęto w marcu 2015 roku. Z kolei pod koniec 2018 roku ogłoszono, że zasadniczo system osiągnął już zasięg globalny, oferując dokładność pozycjonowania rzędu 10 m.

**Czytaj też:** [Chiny tracą rakietę, Indonezja - satelitę. Nieudany start z kosmodromu Xichang](#)

Najnowszy z satelitów systemu wystrzeliwany jest właśnie jako ostatni akcent tej serii rozbudowy - konstelacji wyliczonej na 35 obiektów. Chiński GNSS bazować będzie na 27 urządzeniach działających na średniej orbicie okołoziemskiej (MEO), 5 na geostacjonarnej (GEO) oraz trzech na orbicie geosynchronicznej, nachylonej pod kątem 55 stopni względem płaszczyzny ziemskiego równika. Ma posłużyć przez okres około 10 lat.

Beidou ma zastosowanie zarówno wojskowe, jak też cywilne. Beidou wszedł już do powszechnego użycia w wielu dziedzinach i wykorzystywany jest w rozmaitych gałęziach przemysłu. Chińskie media podkreślają zastosowania nowego systemu chociażby w transporcie, rybołówstwie, energetyce, a także leśnictwie czy ochronie środowiska. Konstelacja jest przy tym także bardzo ważnym narzędziem działania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, między innymi w aspekcie namierzania wrogich pocisków i nawigowania zgrupowaniami. Wcześniej siły zbrojne Państwa Środka polegały przede wszystkim na amerykańskim systemie GPS.

**Czytaj też:** [Awaria chińskiego satelity. Kolejny cios w rynek ubezpieczeń kosmicznych?](#)